

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z protestu W. M.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W. M. (dalej: „wnosząca protest”) 13 czerwca 2025 r. (data nadania) złożyła protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzonych na dzień 18 maja 2025 r., wnosząc o stwierdzenie nieważności wyborów we wszystkich okręgach z powodu:

1. niejasności co do ilości osób uprawnionych do głosowania. Wnosząca protest podniosła, że dane przekazywane przez PKW przed i po wyborach, zawierały znaczne różnice w ilości osób zarejestrowanych w Rejestrze Wyborców:

- Ilość osób ujętych w spisach wyborców według PKW na godzinę 12 wynosiła 28 115 594;
- Ilość osób ujętych w spisach wyborców według PKW na godzinę 17 wynosiła 28 291 891;

2. wątpliwości co do wydanych zaświadczeń w gminach, uprawniających do głosowania poza miejscem zamieszkania. Przed wyborami, w dniu 30 maja 2050 r. PKW nie podała takich danych. Dane z 2 czerwca 2025 r. nie umożliwiają weryfikacji ilości kart wydanych przez Gminy;

3. nagłośnione przez media, nieprawidłowe rozliczenie głosów w kilkunastu OKW sugerujące, że była to skoordynowana akcja zafałszowania wyborów. Podkreśliła, że żaden obywatel nie ma możliwości weryfikacji prawidłowości działań OKW, a PKW nie przejawia inicjatywy do wyjaśnienia tych domniemań.

Prokurator Generalny wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej – mimo upływu określonego terminu – nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protesty należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”), wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Treść zarzutów nie może być dowolna, lecz powinna spełniać kryteria, o których mowa w przepisie art. 82 § 1 k.wyb. Zgodnie z nim, protest może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Z treści tego przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest ponadto zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów. Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyboru określonej osoby, a podstawę do jej

zakwestionowania mogą stanowić wyraźnie wskazane przestępstwa oraz delikty wyborcze. Ich wystąpienie musi rzutować na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów i być poparte konkretnymi dowodami, znanymi osobie wnoszącej protest, na których opiera ona swoje zarzuty.

Zgodnie z ugruntowanym już orzecznictwem Sądu Najwyższego osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w całym kraju, o których protestujący jedynie słyszał. Postępowanie w sprawie protestu wyborczego ma na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób. Przedmiotem zarzutu powinny być więc takie okoliczności (działania lub zaniechania), wskutek których tak rozumiany własny, rzeczywisty i aktualny interes prawny protestującego doznał naruszenia. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów, natomiast brak jest podstaw prawnych do prowadzenia przezeń kontroli abstrakcyjne (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19). Protest wyborczy nie jest bowiem instrumentem weryfikowania wszelkich potencjalnych nieprawidłowości związanych z procedurą głosowania i ustalania wyników wyborów, ale środkiem gwarantującym sądową kontrolę naruszeń, które miały miejsce i – w konsekwencji - mogły mieć wpływ na wynik wyborów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 lipca 2020 r., I NSW 1198/20).

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb.

W ocenie Sądu Najwyższego protest wniesiony w niniejszej sprawie nie może podlegać merytorycznemu rozpoznaniu, ponieważ podniesione w nim zarzuty nie odpowiadają opisanym wymogom protestu wyborczego.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. oraz w zw. z art. 321 § 3 i art. 82 § 1 k.wyb., należało pozostawić protest bez dalszego biegu, o czym Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

JW

[a.ł]